Numer 9.



DZIENNIK Departamentowy Warszawski.

Warszawa 2. Marca 1812 Roku.

Prefekt Departamentu Warszawskiego.

Już w odezwie swey na dniu 17. t. m. Stycznia r. b. uczynioney a w Dzienniku Departamentowym Nro. 4. umieszczoney ſtarałem się przez wyſtawienie potrzeby dopełnienia punktualnego Obowiązków przyiętych tak przez JXX. Proboszczów, iako i zacnych Woytów Gmin zachęcić ich do akuratnego Rządowych zaleceń uskutecznienia, zdarzaią się iednak nowe powody gdzie baczność tychże na lekce ważenie rozkazów Zwierzchnich Władz, a ztąd zrządzany nie tylko Rządowi w dopięciu swych zamiarów zawód, lecz i współ Obywatelom krzywdę i ucisk zaſtanowić mi wypada; iak znany ieſt Rządowi krytyczny ſtan położenia waszego tak równie przekonani ieſteście że bez dokładania ciągłych z waszey ſtrony usilności i poświęcenia się dobru Kraiu i społecznosci obeyść się nie można. Rząd co może stara się ulżyć tych ciężarów, pewni tego bydź możecie, bo troskliwy o wasze dobro i szczęście od was pożądany i upragniony i nigdy nieoszacowany Monarcha nieuſtannie czuwa nad losem waszym, a Urzędnicy z Rodaków złożeni współ-Obywatele wasi, wykonywacze Jego Woli i Uſtaw dla swych współbraci tę uprzeymość i względność zachowuią, iaka Dzieci iedney Matki z sobą łączy, wspieraycie więc ich usilności i ſtarania dopełnieniem nie zawodnym i regularnym tego, czego dla wspólney potrzebie zaradzenia od was żądaią, przeciwnie bowiem temu poſtępuiąc, zważcie iaki zawód Rządowi w Jego widokach, a udręczenie współobywatelom zrządzacie. — Swieżo

do dopełnienia wskazane transporta ileż to niedoznały w doprowadzeniu ich na mieysce swego przeznaczenia trudności, przez nieuzupełnienie wydanych od Zwierzchności Urządzeń, opuszczam inne nieprzyiemności, wystawię tylko tę którą sobie sami i współobywatelom przynoście, niedawno w różne strony i z różnemi przedmiotami wyprawione o kilkanaście i kilkadziesiąt mil transporta, co za zmudy czasu ludziom, wystawienia na głód w drodze bydląt, nakoniec opoźnienia w dopięciu założonych zamiarów doznały, niedostawione w zupełności lub całkowicie zaniedbane na czas do stacyi podwód przysłanie, iakiego tysiącom ludzi po wszystkich stacyach nie stało się zawodu i mitręgi czasu powodem, dwakrotnie tego zdarzył się niedawno wypadek, kiedy raz dla zupełnego omieszkania, drugi raz dla nie punktualnego i niekompletnego podwód w mieysce na czas oznaczony zebrania, podwody po wszystkich stacyach o czterdzieści mil odległości bezpotrzebnie czekać, a nawet bez żadnego skutku do domu roziechać się musiały, opoźnianie się w dopełnieniu punktualnym zaleceń Rządowych nie tylko w powyżey wymienionym przedmiocie zawód i zamieszanie zrządza, lecz równego doświadcza się przy dostawieniu furażów, kiedy oznaczony termin uchybionym bywa, na ieden bowiem dzień zbierze się do kilkuset przeszło podwód z furażem, które długo czekać naprożno muszą, nim wyexpedyowanemi zostaną, utyskuie wielu z tego powodu, na niedostateczne Urządzenia Władz Zwierzchnich, w rzeczy zaś samey, sami w sobie przez nieregularne dopełnienie zaleceń Zwierzchności zmitrężenia czasu i niedogodności, iak w tym tak w wielu innych okolicznościach znaydą źrzodło. — Zważcie więc dobrze Obywatele co za dotkliwe skutki pociąga za sobą, naymnieysze uchybienie uskutecznienia Urządzeń Zwierzchności, dopełnić ich koniecznie potrzeba, niech więc przez opoźnienie w onymże zadosyć uczynieniu ani Rząd zawodu, ani współobywatele zmitrężenia czasu niedoświadczaią. Staraycie się Obywatele uskuteczniać rozkazy Zwierzchności, wszystko to co iest przedsiębrane, lubo niekiedy z dolegliwością zdarzyć się może, uważaymy, że dla utrzymania Naszego bytu Narodowego i całości, oraz swobód Naszych, nic oszczędzać nam nie należy, te bowiem znamiona nad wszystko są Polakowi naydroższe. — Wzywam więc was zacni Obywatele Współ-Rodacy abyście w dopełnieniu punktualnym Urządzeń Zwierzchności wszelkiey staranności dokładać nie szczędzili, a przez to i samym sobie na próżnego utrudzenia, i współbraciom niepotrzebnego powiększenia dolegliwości nie zrządzali. *w Warszawie dnia 25. Miesiąca Lutego 1812 Roku.*

Nakwaski.

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Zadosyć czyniąc Reskryptowi JW. Ministra Skarbu pod dniem 8. Miesiąca bieżącego wydanemu, Uwiadamia Obywateli podatki do Skarbu kontrybuiących iż wszelkie Liwerunki z dawnych repartycyów za podatki bądź zaległe bądź bieżące (wyiąwszy Liwerunek produktów *in natura*, których dostawa oznaczoną została prawem Seymowém) iuż odtąd mieysca nie maią i w Magazynach przyimowane nie będą.

Ponieważ ostateczny obrachunek Liwerunków Zboża które w podatkach potrącone zostały, teraz dopiero nastąpić może, i aby był dokładnie ukończonym potrzeba wszystkie kwity w rękach Kontrybuentów znayduiące się w kassach Powiatowych zgromadzić, przeto Prefekt oznaymia, że ieżeli który Kontrybuent kwitu na Liwerunek wydanego, za kwit kassowy nie zamienił, ażeby takową zamianę przed dniem ostatnim Marca r. b. uskutecznić starał się, gdyż po terminie tym, kwit takowy za żaden uważany będzie, i ztąd Kontrybuenci produktów za Podatki szkodę ponieść mogącą, sami sobie przypiszą, gdyż W. Dyrektor Skarbu dyspozycyą odebrał ściśle dopilnować tego.

w Warszawie dnia 21, Lutego 1812. Roku.

Nakwaski.

Rakiety S. J

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Zawiadomiony przez JW. Ministra Skarbu iż niektórzy Kassyerowie Powiatowi, mylnie sobie tłomaczą Artykuł 11, Dekreta 17. Października r. z. o poborze kary puł- i cało groszowey od spoźniaiących Kontrybuentów z opłatą podatków tak, iż Kontrybuent więcey iak dni 15 z opłatą podatku spoźniaiący się nie grosz, ale półtora grosza, od Złotego opłacał. Obiaśnia tenże Artykuł w następuiący sposób, Kontrybuent który się więcey iak 15. dni z opłatą podatku spoźnia, nie iest obowiązany płacić oddzielnie za pierwsze pietnaście dni pół grosza, za drugie zaś grosz cały, lecz tylko ogolnie za opoźnienie dłużey nad dni 15. opłaty, grosz od Złotego opłaca. I tak ieżeli Kontrybuent, ma wnieść podatku Złotych 100. a wnosi ie w pierwszych dniach 15. po upłynionym terminie płaci za karę groszy 50, ieżeliby ie zaś wnosił po upłynieniu dni 15. na ten czas nie 150. groszy, lecz tylko 100 groszy za karę zapłacić iest obowiązany, które to obiaśnienie dla wiadomości Obywateli, tudzież WW. Woytów i JPPanów Burmistrzów w Dzienniku Departamentowym umieszcza.

w Warszawie dnia 14. Miesiąca Lutego 1812 Roku.

Nakwaski

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Reskrypt JW. Ministra Skarbu co do dawania pomocy Dzierżawcom Poddzierżawcom lub Manipulantom podatku Koszernego w słowach:

Minister Przychodów i Skarbu.

Reskryptem oznaymuiącym W. Prefektowi zadzierżawienie podatku Koszernego od dnia 1. Marca r. b., polecone iuż ma W. Prefekt, że gdy dzierżawcom podatku wspomnionego, zapewniona iest wszelka pomoc w tym, co do uporządkowania i zapewnienia poboru przynależney od rzezi Koszernego mięsa na ich rzecz opłaty ściągać się będzie, obowiązkiem iest W. Prefekta starać się, aby wszelkie władze w Departamencie Jego były w przypadku potrzeby rzeczonym Dzierżawcom pomocnemi. Minister Skarbu troskliwy o punktualne wypłaty z strony Dzierżawców przypadać maiących miesięcznie Skarbowi z tego zródła kwot, nie może nic takowego opuścić coby w iakimkolwiek względzie, do takowey punktualności przyczynić się mogło; z tego powodu odebrawszy od pomienionych Dzierżawców Notę przez którą żądaią, aby zabezpieczona im była wolność lokowania Exakcyi Dzierżawy podatku Koszernego w wszystkich Miastach, w których Starozakonni mieszkaią, w tych mieyscach w których za naydogodnieysze, tak dla zostawać maiących przy tychże Exakcyach Kass, iako też dla Expedycyi i łatwości poboru opłaty będą uznane, wzywa W. Prefekta, aby wydał do Podprefektów dyspozycye, by Ci wszystkim Burmistrzom zalecili nie bydź na przeszkodzie Dzierżawcom podatku Koszernego, ich Manipulantom lub poddzierżawcom w lokowaniu Exakcyów podatku wspomnionego w każdym z tych mieysc, które za naydogodnieysze do takowego celu uznane będzie. Już z tego samego, że nad domami w których te Exakcye lokowane będą, Tablica z Herbem Xięstwa wywieszoną będzie, a zatem że każdemu ma bydź wiadomo iż oneż pod protekcyą Rządową zostaią, wypada aby Burmistrze o nayprzyzwoitsze ich ulokowanie byli dzierżawcom pomocnemi. Spodziewa się więc Minister przychodów i Skarbu, że W. Prefekt zważywszy, że wszystko co do uregulowania Dzierżawy podatku *quaestionis* może bydź pomocne, iest własnym interessem Skarbu, i interessem bardzo ważnym, dołoży wszelkiey swey usilności, by dzierżawcy tyle razy wspomnieni, w iakichkolwiek przypadkach potrzebowania pomocy, od władz mieyscowych, w przypadkach zgodnych z przepisami kontraktem obostronnie zawarowanemi, iak nayspieszniey zaspokoionemi byli.

w Warszawie dnia 28. *Stycznia* 1812.

Matuszewicz

J. Czyżewski.

Podaie do wykonania JPanom Burmistrzom wzywaiąc WW. Podprefektów ażeby na dopełnienie onegoż ścisłą dawali baczność.

w Warszawie dnia 18. Miesiąca Lutego 1812 Roku.

Nakwaski.

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Nadesłany sobie przez JW. Ministra Skarbu Dekret N. Pana w słowach:

Wypis z Protokółu Sekreteryatu Stanu.

w Pałacu Naszym w Drezdnie dnia 29. Mca. Stycznia 1812. Roku.

Frederyk August

z Bożey Łaski Król Saski Xiążę Warszawski etc.

Maiąc sobie przez Ministra Naszego przychodów i Skarbu przedstawione proźby całego Ludu Izraelskiego w Xięstwie Naszym Warszawskim zamieszkałego przez wysłanych z każdego Departamentu Delegowanych oświadczone, aby za przyięciem ofiarowaney przez nich dobrowolnie i do Skarbu publicznego rocznie wnosić się maiącey Summy, od prawa popisowego, a zatem od osobistey i czynney w Woysku liniiowym służby uwolnieni bydź mogli, zważywszy iż takowa służba, którą poddani nasi wyznania Moyżeszowego za uciążliwą dla siebie poczytuią z innych miar i względów właściwemu celowi obrony pospolitey zle odpowiada, zważywszy że te obrządki, zwyczaie, i nałogi w domowym i społecznym życiu ktoremi Izraelici od całey mieszkańców kraiowych powszechności odróżniać się i odosobniać nie przestaią, i które spozniać im muszą uczesnictwo w używaniu dobrodzieystwa praw Obywatelskich rownie i podobnie czynią ich do Szlachetnego powołania żołnierskiego mniey zdatnemi, i przekonywaią doświadczeniem wielu niedogodności, że ważna sprawa obrony kraiowey ieszcze Im nieograniczenie powierzoną bydź nie może po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu stanowiemy.

Art: 1. Summę roczną Siedm kroć sto tysięcy Złotych Polskch przez Starozakonnych mieszkańców Xięstwa Warszawskiego dobrowolnie oświadczoną i umowioną do Skarbu Naszego Xięstwa Warszawskiego przyimować dozwalami.

Art: 2. Równie w proporcyą wyżey postanowioney roczney Summy ilość pięcio miesięczną od dnia 1. Stycznia do dnia 1. Czerwca ro-

ku bieżącego Złotych Polskich Dwakroć dziewiędziesiąt ieden tysięcy sześćset sześćdziesiąc sześć, groszy dwadzieścia No. 291666 gr: 20, wynoszącą i przez Starozakonnych dobrowolnie oświadczoną do Kass Skarbowych Xięstwa Warszawskiego przyiąć zalecamy.

Art. 3. Oznaczenie terminów i ilość w iakich obie Summy Artykułami poprzedniczemi wymienione do Kass *respective* Powiatowych lub Departamentowych wnoszone bydź powinny, zapewnienie należytego dla Skarbu bezpieczeństwa w pobieraniu tego dochodu, tudzież wydanie Instrukcyi i przepisów Urzędom Departamentowym i Powiatowym w celu zapewnienia się iż wszczegółowym opłat rozkładzie, wszelka równość i sprawiedliwość zachowana będzie Ministrowi naszemu Przychodów i Skarbu zalecamy.

Art: 4. Od wyiścia ninieyszego Dekretu i następnego zaraz rozesłania onego władzom wykonawczym do których należy, Mieszkańcy Starozakonni Xięstwa Naszego Warszawskiego iako iuż z pod prawa popisowego wyłączeni, do ciągnienia Losow i do osobistey w Woysku liniiowym służby pociągnionemi bydź nie maią.

Art: 5. Wykonanie ninieyszego Dekretu, który w Dzienniku Praw ma bydź umieszczony Ministrom Naszym w czem do którego należy polecamy.

(*podpisano*) FREDERYK AUGUST.
(*L. S.*) *przez Króla*

Minister Sekretarz Stanu Stanisław Breza.
(*L. S.*) *Zgodno z Oryginałem* *Minister Sekretarz Stanu*
Stanisław Breza.
Zgodno z Oryginałem Sekretarz Rady Stanu i Ministrow
Sta: Grabowski.
Zgodno z Aktami J. Czyżewski.

Którym Starozakonni wyznańcy Prawa Moyżeszowego uwolnieni są od Popisu Woyskowego a opłatę Rekrutową do Skarbu wnosić będą w obowiązku, podaie ninieyszym do publiczney wiadomości polecaiąc W.W. Wóytom i JPanom Burmistrzom ażeby drogą zwykłą przez ogłoszenie co naydogodniey po Bożnicach Szkołkach stać się może wszystkich Starozakonnych o tey woli N. Pana zawiadomić starali się.

w Warszawie dnia 15. *Lutego* 1812. *Roku.*

Nakwaski.

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Maiąc sobie udzielony Dekret Nayiaśnieyszego Pana z daty 19. Października r. p. sposób wydawania winowayców obcym Rządom przepisuiący, pospiesza z Obiaśnieniem odezwy swey zdaty 15 Stycznia r. b. wydaney w Numerze 4. Dziennika Departamentowego zamieszczoney tyczącey się śledzenia nie iakiego Nickels Kalkulatora i Aukcyonatora w Magistraturze wyższego Szląska i ztamtąd zbiegłego że tenże Nickels przed Transportowaniem go za granicę, ma bydź przed Sąd stawiony, i tam Indagowany, poczym dopiero, za upoważnieniem JW. Ministra Sprawiedliwości ieżeli za winnego uznany będzie Władzom Rządu Pruskiego wydanym zostanie.

w Warszawie dnia 26. Lutego 1812. Roku.

Nakwaski.

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Uwiadomiony od Sądu Sprawiedliwości karzącey Departamentu Lubelskiego i Siedleckiego, iż Więźniowie Kryminalni iako to; Jan Grzymała, i Antoni Głowacki, z Aresztu Kryminalnego Lubelskiego na dniu 23. Stycznia r. b. uszli, wzywa Obywateli Departamentu Warszawskiego iako też wszystkie Władze Policyine aby podług niżey umieszczonego opisu na wyżey rzeczonych Więźniów, pilne dawali oko, i gdzieby o takowych wywiedzić się mogli lub onych dostrzedz Podprefektom *respective* swych Powiatów o tym dawali wiadomość, by takowi poymani, do Sądu Kryminalnego Lubelskiego odesłani zostali.

w Warszawie dnia 24. Lutego 1812 Roku.

Nakwaski

Rakiety S. J.

Opis Jana Grzymały inaczey Pogorzelskiego.

Jest rodem z Pogorzeli Powiatu Siedleckiego, lat ma 42. Religii Katolickiey, Wdowiec, bez Professyi, iest wzrostu małego, twarzy okrągłey śniadey, oczów burych, włosów ciemnych, miał na sobie kaydany i ubiór aresztancki zwykły.

Opis Antoniego Głowackiego.

Tenże iest rodem z Wysokiego, ma lat 25, Religii Katolickiey, Żonaty, bez dzietny, wzrostu niskiego, twarzy okrągłey czarney, nosa miernego, oczów czarnych, włosów czarnych, Kondycyi Cygan, miał na sobie kaydany i ubiór aresztancki zwykły.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Gdy szczególnym zamiarem Dziennika Departamentowego iest dogodność dla Obywateli Departamentu, przychylnie do oświadczonych sobie życzeń tychże, postanowił od 1 Marca r. b. w wychodzić maiących następnie Dziennikach umieszczać tygodniową wiadomość Cen targowych produktów wszelkiego gatunku na Targach Warszawskich i Pragskich będących, iakoż to zaraz od Nru. 9. Dziennika w dniu 2. Marca r. b. wyiść maiącego uskuteczniać polecił.

w Warszawie dnia 25. Lutego 1812. Roku

Nakwaski.

Rakiety S. J.

Cena Zywności na Targach Warszawskich i Pragskich

Od 15 do dnia 21. Lutego 1812. Roku.	Złote Pol:
KORCE ZBOŻA.	
Zyta — — — — — —	od 18½ do 23
Pszenicy — — — — —	— 19 — 26½
Jęczmienia — — — — —	— 18 — 21
Owsa — — — — — —	— 12 — 14
Gryki — — — — — —	— 15 — 17
Grochu Polnego — — — —	— 30 — 40
Otrąb Pszennych — — — —	— 5 — 5½
Otrąb żytnych — — — — —	— 7 — 8
Chmielu Wantuch — — — —	— 720
Korce Leguminy.	
Mąki Pszenney ordynaryiney — — —	od 36 do 37
Mąki żytney Pytlowey — — —	— 25 — 28
Mąki żytney Razowey — — —	— 20 — 22
Mąki Gryczaney Korzec — — —	— 24 — 28
Kaszy Gryczanney — — — —	— 36 — 40
Drobney Gryczanney — — — —	— 44 — 64
Kaszy Jaglaney — — — —	— 48 — 56
Jęczmienney Perłowey — — — —	— 64 —
Jęczmienney zwyczayney — — —	— 36 — 37
Mięsiwo.	
Wół dobry — — — — —	— 234 — 252
Wół średni — — — — —	— 180 — 162
Wół lichy — — — — —	— 126 — 108
Cielę — — — — — —	— 5 — 16
Wieprz — — — — —	— 38 — 90

DODA-

DODATEK Do Nro 9.
Dziennika Departamentowego Warszawskiego.

Zastępca Burmistrza Policyi Miasta Narodowego Latowicza.

Na mocy zlecenia Wgo Podprefekta Powiatu Siennickiego d. 15. Stycznia r. 1812. a Nro 102. w skutek Reskryptu JW. Prefekta Departamentu Warszawskiego d. 7. Stycznia r. 1812. a Nro 105. obwieszcza niniejszym, iż w Mieście Narodowym Latowiczu Propinacya Mieyska, Mostowe czyli Grobelne, Gruntowy Ciemczyzna i Łąki do ogułu Miasta należące w Dzierżawę roczną na Rok 18$\frac{12}{13}$ to iest od dnia 1. Czerwca 1812. do dnia ostatniego Maia roku 1813. przez Licytacyą publiczną w Kancellaryi Burmistrza pod Nro 11 zrana o godzinie 9tey odbywać się maiącą, więcey daiącemu wypuszczonę będzie, do odbycia zaś Licytacyi wypuszczenia rzeczonych dochodów Miasta naznaczaią się trzy termina, pierwszy na dzień 5. Marca, drugi na dzień 20. Marca, trzeci na dzień 2. Kwietnia roku bieżącego w którym to ostatnim terminie rzeczone dochody *plus offerenti* w Dzierżawę roczną na r. 18$\frac{12}{13}$ wypuszczone zostaną. Licytacya Propinacyi zaczynać się ma od Złot: Pol: 1800. Mostowe czyli Grobelne od Złot: Pol: 902. Grunt orny Ciemczyzna i Łąki od Zł: Pol: 40. — Wzywa Zastępca Burmistrza niniejszym życzącym sobie rzeczone Dochody zadzierżawienia aby powyżey przeznaczonych terminach w mieyscu oznaczonym byli przytomnemi i tam podania swoie do Protokołu zeznali ostrzega oraz iż każdy Dzierżawca winien bydź opatrzonym w Wadium wyrównywaiące. W Latowiczu dnia 21 Lutego 1812 Roku.

Felix Bejemek Z. Bur:

List Gończy

1mo. Na dniu 16. i 17 r. b. między godziną drugą po północku z więzienia w Mieście Gombinie Franciszek Jedliński z Wrocławka, o kradzieże w Powiecie Gostyńskim popełnione obwiniony, uciekł.

Tenże wzrostu miernego lat 24 maiący, brwi czarniawych, włosów gęstych ostrzyżonych, czyli postrzyganych, oczów szarych, nosa krótkiego, twarzy przyiemney, na którey ospy drobney znaki znać, biało kurowaty, brody niegoli, ni wąsów, na rękach obydwoch brodawki ma małe. *Odzież na nim.* Kapelusz okrągły stary podszyty płutnem granatowym nakrapianym, chustke na szyi ma starą perkalową tła zielonego, a dla starości bardziey orzechowego, kropki na tey znać czyli odmiany niebie-

skie i białe, kamizelkę sukienną granatową z guzikami żółtemi, kapotę zieloną z potrzebami zielonemi iedwabnemi, podszytą rasą granatową przeszarzaną dobrze pod pachy, złą i nicowaną; na samym wierzchu surdut zdziurami, spodnie granatowe ma na sobie sukienne, w kroku złe, koszulę lnianą z kołnierzem starą, bóty Juktowe pasowe z abcasami.

2. Jakób Przychodniak z Pieczysk Jłowskich lat 30. maiący zrostu wysokiego, twarzy pociągłey troche dziobatey, nosa miernego, oczów niebieskich, włosów na głowie błąd, wąsow rudawych, suknią miał na sobie wołoszke siwą z Brzezińskiego sukna tasiemką niebieską i zieloną garnirowaną, w kapelusie.

OPIS

Skradzionych Koni przez człowieka z temiż wysłanego, z Wsi Borków Powiatu Łęczyckiego.

Dnia 14go miesiąca bieżącego wysłany został przez Ur. Gąsiorowskiego Posſeſsora Wsi Borkow, Człowiek imieniem Antoni Janowski do Wsi Nowego w Powiat Orłowski parą Konmi saniami, niemaiący innego zaświadczenia dwie listy Adresowane do Nowego do Wgo Gadomskiego Possessora, drugi do Xiędza tamteyszego, maiący na ſaniach we dwoch Workach żyta korcy cztery na ordynaryi dla ludzi a pieniędzy Złł. 24 tymże na zasługi, derą w czerwone passy przykryte, płotnem podszyta, konie zaś ieden kary maiący lat 3. łysine wązką i prawą zadnią nogę wpętlinie ma białą, druga klacz kasztanowata zrebna małą gwiazdę maiąca, szle rzemienne, lice drutowe. ſanie bez dyszla w ſzerokich deskach, Człowiek który z temiż konmi i ſaniami zbiegł, iest wzroſtu niskiego czarno zarastaiący broda iuż porosła czarno, głowa ſzeroka, krótko obrosła, oczy na wierszchu otwarte, pucołowaty na twarzy, ſuknia na nim, spodnia młynarskiego koloru kórtka, na wierzchu ſurdut bajowy bronzowy na plecah porozrywany, kapelusz chłopski okrągły ryngortem czarnym opasany, buty złe bardzo, maiący wymowę prędką, rodem z Poznania.

w Łęczycy dnia 17go Lutego 1812.